Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 96 | Września, czwartek dnia 20 sierpnia 1925 | Rok VII

O zdecydowaną władzę wykonawczą.

Wielka wojna ostatnia naruszyła z gruntu równowagę nietylko w dziedzinie polityki zagranicznej państw, lecz przedewszystkiem równowagę w życiu wewnętrznem państw europejskich.

Mocno dało się we znaki rozprężenie gospodarcze polityczne, a nawet moralne najszerszych warstw społeczeństw.

Rozprężenie to dotknęło nietylko państwa zwycięzone lecz i zwycięskie.

Na terenie stosunków międzypaństwowych, a nawet wchodzących w zakres polityki zagranicznej dyplomacja światowa pracuje stale i bardzo intensywnie, szukając w jednych państwach środków złagodzenia skutków przegranej kampanji, wzgl. nawet środków odwetowych wskutek wygranej wojny odszkodowań i terenów. Uzgodnienie sprzecznych interesów tych jest punktem ciężkości usiłowań wszystkich państw zabezpieczając równocześnie przed możliwością wybuchu nowych konfliktów zbrojnych. W tym kierunku pracują nietylko poszczególne ministerja i urzędy spraw zagranicznych, lecz i powołane zostały do życia instytucje międzynarodowe w postaci Ligi Narodów, trybunałów rozjemczych i innych instytucyj, mających na celu pacyfikację Europy.

W tym kierunku posunięto się już znacznie naprzód i wciąż pracuje się dalej.

Gorzej jest znacznie z unormowaniem życia wewnętrznego. Tutaj czynnikami decydującymi były zawsze: ustrój społeczno-polityczny, organizacja władz ustawodawczych i wykonawczych oraz dojrzałość polityczna i karność samego społeczeństwa.

W szeregu państw rozprężenie powojenne doprowadziło do załamania się parlamentaryzmu, kosztem którego wzmacniano władzę wykonawczą. Szereg posunięć w tym kierunku godził nawet w nasze konstytucje.

Najklasyczniejszym pod tym względem krajem są włochy, w których Mussolini wprowadził nową zasadę: najpierw władza wykonawcza — potem konstytucja. Coprawda, już przed tem Rosja Sowiecka parlamentaryzm zniszczyła doszczętnie, wprowadzając drogą rewolucji rządy jednej klasy. Lecz Włochy dążąc do naprawy państwa położyły największy nacisk na organizację zdecydowanych władz wykonawczych i dla tego celu poświęciły nienaruszalną dotąd konstytucję i zasady parlamentar.

W mniej jaskrawy sposób daje się odczuć, że tak powiemy, wojna naturalna z parlamentem również w innych krajach. A więc nawet Francja poważnie uderzyła w Konstytucję przez wydanie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o Naczelnej Radzie Gospodarczej, która otrzymała w drodze zwykłego dekretu prawo inicjatywy ustawodawczej w dziedzinie życia gospodarczego czyli staje się niejako parlamentem gospodarczym o bardzo szerokich uprawnieniach.

Organizacja władz wykonawczych a raczej gruntowna ich reorganizacja jest niemniej poważnem zagadnieniem w Polsce.

Lecz wszelkie projekty w tej mierze u nas spotykają się z zdecydowanym oporem Sejmu i w najlepszym wypadku kończą się na pełnomocnictwach terminowych dla danego rządu. Chęć wzmocnienia władz wykonawczych i rozszerzenia ich kompetencji i uprawnień, spotyka się każdorazowo z projektem Sejmu, który z drugiej strony nie jest w stanie wyłonić rządu o jednolitem obliczu, mającego zaufanie większości parlamentarnej.

Niemożność uzgodnienia kwestji reorganizacji władz wykonawczych z Konstytucją, wzgl. z kompetencjami Sejmu nie prowadzi, jak wskazuje rzeczywistość, w Polsce do zwycięstwa idei wzmocnienia władz kosztem konstytucji, natomiast do uświadomienia sobie przez całe społeczeństwo konieczności rozwiązania Sejmu przed zakończeniem kadencji i rozpisania nowych wyborów. Samo rozwiązanie Sejmu wydaje się środkiem bardzo problematycznym stąd też powstała w sejmie myśl zmiany ordynacji wyborczej.

Jakkolwiek wybrniemy z sytuacji tej, faktem jest, że cała polityka wewnętrzna obraca się dokoła jednej sprawy: powołania zdecydowanych władz wykonawczych, które niezależnie od spraw socjalnych muszą drogą zasadniczych zmian pozyskać całkowity posłuch społeczeństwa.

Występuje tu więc dalszy czynnik — karność społeczeństwa, która -- obok psychiki i przygotowania politycznego danego narodu — uzależniona jest od zasady organizacji władz. Znane tu są dotąd dwie drogi: albo droga wyłonienia zdecydowanej większości parlamentarnej, albo też zmiana Konstytucji i przerzucenie punktu ciężkości i odpowiedzialności za rząd, jak to ma miejsce we Włoszech.

Sprawa ta jest w Polsce na porządku dziennym. Od jej rozwiązania zależy naprawa Rzeczypospolitej. To uświadamiają już sobie wszyscy. Nie znaleziono jednak dotąd dróg, któreby bez wstrząsów dały możność ukonstytuowania takich władz, któreby nie szarpane przeciwieństwami, mogły zdecydowanie przystąpić do organizacji życia państwowego, zarówno gospodarczego, jak socjalnego i administracyjnego.

O Rifenach.

Kabylowie Rifu lub Rifeni, którzy się porwali na potęgę francuską stawiając jej już od dłuższego czasu taki zacięty opór w Marokko, zwracają obecnie na siebie uwagę całego świata. Już z historji są znani z tego, że walczyli o swą niepodległość z Rzymianami, Wandalami, Arabami, Portugalczykami, Hiszpanami i Francuzami. Do jakiej rasy należą Rifeni? Zdanie, jakoby oni byli Arabami, jest zgoła mylne. Kiedy Arabowie przywędrowali do Afryki północnej, Rifeni siedzieli tam już od niepamiętnych czasów. Czysta rasa Kabylów, która się jeszcze zachowała tu i ówdzie w niedostępnych osiedlach górskich różni się od arabskich jasną farbą skóry i włosów. Ich język jest zupełnie obcy arabskiemu i pokrewny dialektom starożytnego Egiptu i Abisynji, ma on swoje oryginalne znaki pisarskie, których używa jeszcze część Kabylów.

Pierwsza historyczna wiadomość o Kabylach datuje z 14-go i 13-go wieku przed Chrystusem. Wtedy zaczepiali Egipt zdobywając go niemal cały. Egipcjanie nazywali ich Libijczykami. W historji rzymskiej nazywają się Numidami, Getulami lub Maurami; ich wodzowie Jugurtha i Masinisa, którzy powstawali przeciw światowej potędze Imperjum rzymskiego, są to przodkowie z rasy i ducha Abd el Krima. W połowie 5-go w. po Chrystusie walczyli z Wandalami, którzy wtedy na gruzach Imperjum założyli w północnej Afryce krótkotrwałe cesarstwo. Na początku 7-go wieku zaczęła się inwazja arabska. Arabowie nawrócili Kabylów ogniem i mieczem na wiarę Mahometa i razem z nimi zdobyli Hiszpanję. Przeszło 700 lat panowali Maurowie t. zn. zarabizowani Kabylowie nad dumną Hiszpanją. Próbując zabrać Francję zostali pobici pod Poitiers.

Sokoli amerykańscy w Warszawie.

Warszawa, 16. 8. Z okazji przyjazdu z Ameryki sokołów polskich odbył się tu dwudniowy zlot sokolstwa polskiego ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, w którym wzięło udział około 8 tysięcy sokołów. Zlotem zajęły się energiczne stowarzyszenia polskie: sokoli warszawscy, Czerwony Krzyż i Pogotowie ratunkowe. Na terenie Parku Sobieskiego zorganizowano dla sokołów kuchnię polową.

W pierwszym dniu zlotu nastąpiło uroczyste udekorowanie sztandaru sokolstwa polskiego z Ameryki krzyżem oficerskim „Polonia Restituta", zaś prezesa tegoż związku, p. Starzyńskiego krzyżem komandorskim. Po tej uroczystości nastąpiły ćwiczenia sokolstwa amerykańskiego, odrębne ćwiczenia okręgów sokolich Rzeczypospolitej, zabawy i gry młodzieży. Wieczorem odbył się raut w ratuszu, gdzie zebranych sokołów powitał przemówieniem okolicznościowem prezes Rady Miejskiej, Baliński.

W drugim dniu zjazdu na terenie Parku Sobieskiego odbyły się zakreślone programem ćwiczenia sokołów, zakończone w późnych godzinach wieczornych. Publiczność nieliczna oklaskiwała gorąco ćwiczenia sokolstwa, zwłaszcza konnicy, które wypadły wspaniale.

Tysiąclecie królestwa Chorwatów.

Zagrzeb. Dnia 15. bm. obchodzono tu uroczystość tysiąclecia królestwa chorwackiego. Na uroczystość tę przybyło z całego kraju około 150 tys. osób. Liczne delegacje sokolstwa przybyły z workami ziemi, celem usypania pamiątkowego kopca. W uroczystości wzięli również udział król i królowa, przybywając poraz pierwszy z oficjalną wizytą do Zagrzebia. Popołudniu w obecności entuzjastycznie witanej pary królewskiej odbyły się ćwiczenia 23 000 sokołów.

Echa bankructwa Stinnesa.

Berlin, 16 8. Nie mogąc wypłacić robotnikom swym należnych im zarobków, Edmund Stinnes podarował im akcje swego przedsiębiorstwa automobilowego „Aga". Robotnicy dotychczas propozycji tej nie przyjęli.

Dalsze wydalania optantów.

Warszawa, 14. 8. Posłowie Hertz, Kozicki, Zamorski, Ciszak, Piotrowski, Sacha, sen. Kierczyński oraz delegat Zw. Obr. Kresów Zach., p. Korzeniowski przybyli w dniu dzisiejszym w sprawie optantów polskich i niemieckich do prezesa Rady Ministrów, który ich przyjął w obecności min. Spraw Wewn.

Delegaci żalili się na to, że rząd niemiecki wydala w sposób brutalny nietylko optantów polskich, którzy nie otrzymali na czas wezwania władz, ale nawet i takich, którzy wezwani nie otrzymali i mają jeszcze według konwencji wiedeńskiej wiele czasu do dalszego pobytu, podczas gdy władze polskie pozostawiają w spokoju takich optantów niemieckich, którzy wezwania otrzymali i którzy wyraźnie opierają sprzeciw wobec legalnych zarządzeń władz polskich.

Premjer i minister Spraw Wewnętrzn. stwierdzili, że doniesienia urzędowe potwierdzają relacje delegatów i zapewnili ich, że władze polskie wykonują całkowicie leżący na nich obowiązek i że odnośni wojewodowie dostali najświeższe wskazówki w tym celu, ażeby wszyscy optanci niemieccy, którzy wezwania otrzymali i prolongat nie uzyskali, istotnie Polskę opuścili, zgodnie z konwencją.

Skrzyński u Brianda.

Paryż, 15. 8. Na wczorajszej konferencji z Briandem min. Skrzyński otrzymał tekst odpowiedzi francuskiej na notę niemiecką.

W rozmowie z dziennikarzami min. Skrzyński oświadczył, że treść paktu bezpieczeństwa odpowiada protokółowi genewskiemu. Niektóre zmiany zaszły w nim przez pewne ograniczenie co do zobowiązań Anglji. Stroną dodatnią paktu jest przedewszystkiem, że stwierdza on jasno, kto ponosi winę za wybuch wojny. Skoro zaczepka wojenna zostałaby stwierdzona, wtedy każde mocarstwo będzie mogło samodzielnie poczynić kroki.

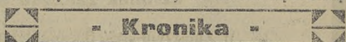
Min. Spraw Zagr., p. Skrzyński, przybył do Warszawy dnia 17. bm. o godz. 8. Po przyjeździe minister zajął się przygotowaniem do ogólnego zgromadzenia Ligi Narodów, które rozpocznie się 7 września.

Wybuchy wulkaniczne.

Londyn, 14. 8. Do „Daily Mail" donoszą z Tokio, że wulkan Surana wznowił swą działalność w sposób niepokojący. Cesarz i cesarzowa przebywają w Nikko, leżącej w pobliżu wulkanu.

Rozruchy antyżydowskie w Wiedniu.

Wiedeń, 15. 8. Z okazji kongresu sjonistycznego rozpoczęły się ubiegłej nocy awantury hakenkreuzlerów przeciw Żydom. Manifestanci zatrzymywali samochody oraz przechodniów, którzy po stwierdzeniu ich semickiego pochodzenia zostali dotkliwie poturbowani. Policja interwenjowała awanturnicy zaś ratowali się ucieczką.



- Kronika -

Września, dnia 19 sierpnia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Marjana, jutro: Bernarda.

* **Komunikat.** Ministerstwo Skarbu zarządziło, w drodze ulgi i zachęty do wcześniejszego płacenia zaległości podatkowych, aby podatnicy, którzy zapłacą przed 1 września rb. zaległe podatki: należytości stemplowe zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1% miesięcznie za zwłokę. Ulga powyższa nie będzie przysługiwała tym, którzy nie uiszczą zaległości do końca sierpnia br.

Minister Skarbu: podp. Wł. Grabski.

* **Nowe znaczki inwalidowe.** Wobec licznych zapytań zwraca się uwagę kół interesowanych na to, iż urzędy pocztowe zostały zaopatrzone w nowe znaczki inwalidowe ważne od 1 lipca br. (Znaczki te wynoszą w klasie I. 30 gr, w klasie II. 45 gr, w klasie III. 60 gr, w kl. IV. 75 gr i w kl. V. 90 gr.

* **Konkurs na monetę złotą.** Premjer Grabski przyjął dyrektora mennicy państ., który przedstawił mu wynik konkursu na monetę złotą. Moneta wybita zostanie z kruszcu a w przyszłym tygodniu jury wyróżni najlepszy z projektów.

Obwieszczenie!

Ustawie o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe przywrócono ustawę z dnia 23. 6. 25 Dz. Ust. R. P. nr. 75 poz. 522 dalszą moc obowiązującą.

Wobec wejścia ustawy przedłużającej wyżej omawianej ustawie moc obowiązującą podaję do wiadomości interesowanym, że rodziny osób powołanych na ćwiczenia składać mogą wnioski o przyznanie zasiłków wojskowych.

Zgłoszenia prawa do zasiłków może uskutecznić także powołany przed odejściem na ćwiczenia a jest możliwe obecnie u rezerwistów, którzy otrzymali karty powołania na V turnus ćwiczeń. Rezerwiści, którzy ćwiczenia już odbyli w ubiegłych terminach winni się ubiegać o przyznanie zasiłków w ciągu 8 dni najdalej.

Składający wniosek o zasiłek musi udowodnić, w którym dniu został powołany i w którym dniu został zwolniony z formacji wojskowej.

Jaknajwyraźniej zaznaczam, że zasiłki wojskowe wypłacane być mogą tylko osobom, którym byt został zagrożony przez powołanie do wojska osoby pracującej na dotychczasowe ich utrzymanie.

Zgłoszenia o przyznanie zasiłków wojskowych należy zameldować do protokółu w urzędzie policyjnym pokój 5.

Września, dnia 11 sierpnia 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 3984/25 III. Sołtysiak.



Dnia 18. bm. o godzinie 13.15 rozstał się z tym światem po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy i najtroskliwszy ojczulek, najukochańszy brat i szwagier

śp.

Stanisław Durczak

przeżywszy lat 46. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 5.30 pop. ze szpitala miejskiego.

W nieutulonym smutku pogrążona

Żona z dziećmi i rodziną.



Nieubłagana śmierć wyrwała w dniu 18. bm. z grona naszego gorliwego członka śp.

Stanisława Durczaka.

W Zmarłym tracimy czynnego i sprawie naszego zawodu gorliwie oddanego kolegę którego pamięć w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Przymus. Cech Krawiecki we Wrześni.

Uprasza się członków o liczny udział w pogrzebie.



Dnia 18-go sierpnia 1925 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami

śp.

Stanisław Durczak

członek zarządu Spółdzielni „Zgoda".

W Zmarłym straciła Spółdzielnia nasza długoletniego, sumiennego pracownika, który się idei spółdzielczej poświęcał i z zapałem dla niej działał. Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza:

Jabłoński, prezes.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 5.30 popoł. z kostnicy szpitala miejskiego.



W dniu 18 sierpnia rb. zmarł po ciężkich cierpieniach śp.

Stanisław Durczak

W Zmarłym tracimy wzorowego członka Zarządu Spółdzielni zasługującego na wdzięczną naszą pamięć.

Pracownicy

Spółdzielni Spożywców „Zgoda".



Dnia 18-go sierpnia 1925 roku ubył z grona naszego po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami

śp.

Stanisław Durczak

członek zarządu Spółdzielni „Zgoda".

W Zmarłym straciliśmy wiernego współpracownika i kochanego towarzysza, który pozostanie nam zawsze w miłej pamięci.

Zarząd:

Gliszczyński. Preuss.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 5.30 popoł. z kostnicy szpitala miejskiego.



Dnia 18 sierpnia 1925 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpien. w 46 r. życia śp.

Stanisław Durczak

mistrz krawiecki

członek Zarządu Wydziału Cechowego na powiat wrzesiński.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego organizatora i czynnego członka, który niestrudzoną pracą i dobremi radami położył cenne zasługi dla dobra stanu rzemieśln.

Cześć jego pamięci!

Zarząd Wydziału Cechowego-Września

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 sierpnia br. o godzinie 5½ z kostnicy tutejszego szpitala.

Z życia Towarzystw

** Obowiązkowe strzelanie Tow. Powstańców i Woj. we Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 8 w strzelnicy wojskowej w Podstolicach. Udział biorą wszyscy członkowie (także ci, którzy nie przechodzili kursu szkoły strzelca). Odjazd z dworca do Podstolic o g. 7.42. Zarząd.

** Zebranie Tow. Właścicieli Domów odbędzie się w piątek, dnia 21. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Trąpczyńskiej. Ze względu na ważność spraw upraszamy o jaknajliczniejszy udział. Zarząd.

** **Sprawie służ!** Zebranie Tow. Młodych Polek odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 4-tej popoł. na salce parafialnej. O punktualne i liczne przybycie uprasza Zarząd.

× **Rekord gadulstwa.** Naturalnie w Ameryce, w Chicago. Pewien murzyn gadał bez przerwy 36 godzin. Już się cieszył, lecz zgłosiła się jeszcze młoda panna, gadała całe 43 godziny i zgarnęła 1000 dolarów.